

Skoczów: Parkomaty czy karnety?

Data publikacji: 21.10.2008 12:53

□

Aby rozładować tłok w centrum miasta skoczowscy urzędnicy planują zainstalowanie parkomatów.

Początkowo mają być ustawione trzy urządzenia: na ulicy Cieszyńskiej, obok komisariatu policji oraz przy hotelu Karet. – Wydaje mi się, że parkomaty będą najskuteczniejszym sposobem zorganizowania postojów w mieście. W najbliższym czasie będziemy zbierać oferty na dostawę tych urządzeń – mówi Piotr Rucki, zastępca burmistrza miasta.

Według przewodniczącego rady miejskiej koszty ustawienia i obsługi parkomatów są zbyt duże. Zaproponował zatem inny sposób pobierania opłat za postój samochodów w centrum miasta. – Pomysł kart parkomatowych zaczerpnąłem z jednej z większych stolic europejskich, która od wielu lat doskonale radzi sobie bez specjalnych urządzeń. W Wiedniu nie ma ani jednego parkomatu. Za to w każdym kiosku i w wielu sklepach można kupić bloczki parkingowe o odpowiednim, w zależności do czasu postoju, nominale. Na karnecie kierowca sam zaznacza godzinę rozpoczęcia postoju a następnie umieszcza go za szybą. – tłumaczy Andrzej Bacza, przewodniczący rady miejskiej. Według Baczy pomysł sprzedaży karnetów może nic nie kosztować. – Na bloczkach można dodatkowo umieszczać reklamy różnych firm. Zgłosiłem ten pomysł pod rozwałę burmistrzowi i radzie miejskiej – dodaje przewodniczący. Wiceburmistrz Skoczowa uważa jednak, że parkomat jest wygodniejszy dla kierowców. Przedstawił również pomysł na ominięcie dużych kosztów związanych z ustawieniem urządzeń. – Firma instalująca parkomaty mogłaby przez pewien okres pobierać opłaty za parkingi i dopiero po pewnym czasie parkomat przechodziłby na własność gminy – wyjaśnia Rucki.

Zdj.: *Na tym parkingu miałby się pojawić jeden z pierwszych parkomatów.*

(foto: zac)

(zac)

Zdj.: *Tak wyglądają wiedeńskie karty parkingowe.*

(foto: arc)